

Propozycja aktywności na dzień 15.04.2020 r.

„WIOSNA NA WSI”- temat na najbliższych 5 dni roboczych.

Rodzice prosimy przygotować nowe karty pracy cz. 4 oraz książki(odebrane z nowymi kartami pracy z przedszkola Ks. s. 62 – 65); Litery i liczby: 64 – 67 książka zielona.

Zajęcie 1. Uparty kogut” – słuchanie opowiadania M. Strękowskiej - Zarembiny (ilustrowanego na str. 62- 65.)

-rozwijanie mowy; poznawanie zwierząt z wiejskiego podwórka.

Dzieci słuchają opowiadania, oglądają ilustracje.

Rodzina Ady i Olka wybrała się do cioci na wieś. Wszyscy byli zachwyceni celem podróży. Tylko mama wydawała się trochę zakłopotana i lekko zaniepokojona. – Nie pamiętam, kiedy ostatnio byłam na wsi. Chyba bardzo dawno temu. Czy będą tam wszystkie wiejskie zwierzęta? – wypytywała tatę. – Oczywiście, jak to w gospodarstwie. Będą krowy i cielęta. Świnie i prosięta. A zamiast koni i źrebiąt – dwa traktory. Traktorów chyba się nie obawiasz? – spytał żartem tata. Mama tylko się uśmiechnęła. – Oczywiście. Nawet rogaty baran mnie nie wystraszy. Jestem supermamą. – Będą też kury, gęsi, kaczki, indyczki. Zgroza – ciągnął tata żartobliwym tonem. Samochód wjechał na podwórko. Ada i Olek pierwsi przywitali się z ciocią i wujkiem i natychmiast zaczęli się rozglądać za zwierzętami. – Lola ma szczeniaki! Mogę się z nimi pobawić? – spytał Olek i już był przy kudłatej kundelce i czwórce jej szczeniąt. Ada nie mogła do niego dołączyć, ponieważ ma uczulenie na sierść. Wybrała się więc na spacer po podwórku. – Ko, ko, gę, gę, kwa, kwa – witały ją kury i kurczęta, gęsi i gąsienice, kaczki i kaczęta. Ada z powagą odpowiadała im: „dzień dobry”, „witam państwa”, „przybijemy piątkę?”. – Ojej, jaka piękna kózka! – Ada usłyszała zachwycony głos mamy. – To koźlątko. Ma zaledwie kilka dni – powiedział wujek. – Prześlizgnął się maluszek – stwierdziła z podziwem mama. Koźlątko nie poświęciło mamie uwagi, za to kury podniosły wielki krzyk na jej widok. Obgdakały ją z każdej strony... i sobie poszły. Został jedynie kogut. Wbił wzrok w barwną sukienkę mamy w duże czerwone koła i patrzył jak zauroczony. – Lubi czerwony kolor – stwierdziła z zadowoleniem mama. – Hm, obawiam się, że wręcz przeciwnie – powiedział tata. Kogut nastroszył pióra i nieprzyjaźnie zatrzepotał skrzydłami. – Nie przepada za czerwonym. Kiedyś wskoczył mi na głowę, bo byłam w czerwonym kapeluszu – powiedziała ciocia. – Ale to zdarzyło się tylko raz – dodała uspokajająco. Po chwili wszyscy z wyjątkiem mamy zapomnieli o kogucie. Uparte ptaszysko nie odstępowało jej na krok. – Idź sobie – odpędzała go, jednak kolor czerwony na sukience przyciągał uparciucha jak magnes. – Nie bój się, mamó – Ada dodała mamie otuchy. – Dam sobie radę. – Mama bohaterko przeszła między kaczkami, kurami, minęła nawet gąsiora, ale gdy spojrzała za siebie, ponownie ogarnął ją niepokój. Kogut wciąż był tuż-tuż i wojowniczo stroszył pióra. – Bywa uparty jak oślątko – westchnęła ciocia. – Wracaj do kurnika, uparciuchu. – No właśnie! – powiedziała stanowczo mama.

Obie, mama i ciocia, weszły do domu. Niezadowolony kogut grzebnął pazurem i wrócił do kurnika. Tymczasem tata z wujkiem założyli na głowy kapelusze z siatką na twarz i poszli zajrzeć do uli w sadzie. Ada unikała pszczoł od czasu, gdy minionego lata została użądlna w stopę. Woląta przechadzać się pośród żółtych kaczuszek, które nie żądają i są mięciutkie. Nawet nie zauważyła upływu czasu. Zbliżała się właśnie pora dojenia krów, więc ciocia poszła przygotować dojarki. Olek wciąż bawił się ze szczeniętami, a tata i wujek zapomnieli o wszystkim, tak bardzo zajęli się sprawdzaniem pszczelich uli. Znudzona mama postanowiła do nich dołączyć. Jednak żeby dotrzeć do furki prowadzącej do sadu, musiałyby przejść obok kurnika. Co będzie, jeśli kogut ją zobaczy? Woląta tego uniknąć. Postanowiła przechytrzyć nieprzyjaznego ptaka i przedostać się do sadu przez płot. Jakież było zdziwienie Ady, gdy zobaczyła mamę wspinającą się na ogrodzenie. Pokonanie płotu, kiedy ma się na sobie

odświętną sukienkę, nie jest łatwe, jednak mamie się to udało. Co prawda w rajstopach poleciało oczko, a sukienkę lekko rozdarła, ale kto by się tym przejmował. – Oczko ci ucieka, łap je! – zażartował tata na widok żony. – To nic takiego. Wykiwałam koguta – powiedziała szepsem, zadowolona z siebie mama. Chwilę później Ada zobaczyła koguta, który bez trudu przefrunął nad płotem i wylądował w sadzie.

- Rozmowa na temat opowiadania.
 - Czy mama Olka i Ady była wcześniej na wsi?
 - Z kim bawił się Olek?
 - Co robiła Ada?
 - Jaki ptak zainteresował się mamą? Dlaczego?
 - Czym zajęli się tata z wujkiem?
 - Jak mama przechrztyła koguta? Czy jej się to naprawdę udało?

- **Ćwiczenia z tekstem. Książka (s. 62–65)** samodzielne bądź z pomocą osoby dorosłej czytanie tekstów pod obrazkami.

Zabawa Jakie jest zwierzę?

– Rodzic pyta: Jaki (jaka) jest...? – podając nazwę zwierzęcia, a dzieci wymyślają określenia.

\

Np. Jaka jest kura? (mała, głośna...)

Jaki jest kogut? (szybki, głośny...)

Jaka jest kaczka? (spokojna, powolna...)

Jaka jest krowa? (duża, łagodna, spokojna...)

Jaki jest koń? (duży, szybki, groźny...)

- Układanie zdań na temat zwierząt z wiejskiego podwórka.

- **Karty pracy, cz. 4, s. 4–5.** Nazywanie zwierząt, które grupa Ady zobaczyła na wsi w gospodarstwie agroturystycznym.

Odszukiwanie zwierząt znajdujących się w pętlach na dużym obrazku.

Zajęcie 2

odkrywanie litery ż: małej i wielkiej, drukowanej i pisanej(Żaneta, żaba); rozwijanie umiejętności dokonywania analizy i syntezy słów **o prostej budowie fonetycznej;**

Litery i liczby, :cz. 2, s. 64 – 67- książka zielona.

zgodnie z poleceniami.

Propozycja zadań popołudniowych na dzień 15.04.2020

Karta pracy, cz. 4, s. 6.

Naśladowanie głosów zwierząt przedstawionych na zdjęciach. Otaczanie zieloną pętlą zwierząt, które mają dwie nogi, a czerwoną pętlą tych, które mają cztery nogi. Nazywanie zwierząt, które są w jednej pętli, i tych, które są w drugiej pętli. Rysowanie kotków według wzoru. Kolorowanie drugiego kotka, licząc od lewej strony.

- Podział na sylaby (5-latki) i na głoski (6-latki) nazw zwierząt z wiejskiego podwórka.

Zabawa przy piosence „Stary Donald farmę miał”

<https://www.youtube.com/watch?v=XQRHDliey4c>